

Foch Tsuki, Randka

Zaczyna się nowy dzień;

Kolejny milczący poranek

To już tydzień, miesiąc, dwa

Od ostatniej wiadomości ci od ciebie

Cięgle mam nadzieję, i e

Zadzwoń, napiszesz do mnie

„Może znów w spotkamy się?”

Godzina, data i miejsce

Ale teraz jestem sam

Ref.

Pamiętam ten dzień;

Jest w pamięci ci mej

I sowa „Czy umiemy się?”

Pamiętam ten dzień;

Jest w pamięci ci mej

I sowa „Czy umiemy się wieczorem na randk?”

Nawet nie kojarzysz mojego imienia

Według ciebie to nieistotne

Tak atwo się zakochałem kolejny raz

Kolejny dzień; stracony na czekaniu

Pani Spokój ci prosi, bym czekał; jeszcze

Rzeczywiście; mowi, e to sensu nie ma

Kogo posucha?

„Może znów w spotkamy się?”

Ref.

Pamiętam ten dzień;

Jest w pamięci ci mej

I sowa „Czy umiemy się?”

Pamiętam ten dzień;

Jest w pamięci ci mej

I sowa „Czy umiemy się wieczorem na randk?”

I sowa „Czy umiemy się;

Wieczorem na randk? Daj mi znać,

Gdy się zastanowisz;

I sowa „Czy umiemy się;

Na randk; kolejny raz?”

I warto by o czekał;

Znowu go cisz w domu mym

Tylko pocałunku twego nie zapomni; nigdy

Ten smak wiśniowej pomadki

Ref.

Pamiętam ten dzień;

Jest w pamięci ci mej

I sowa „Czy umiemy się?”

Pamiętam ten dzień;

Jest w pamięci ci mej

I sowa „Czy umiemy się wieczorem na randk?”